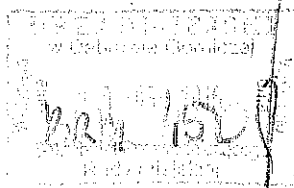
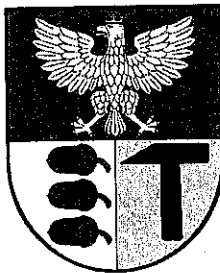


BRM.0003.M4.2015

Dąbrowa Górnicza dnia 2015-03-10 r.



WYDZIAŁ ADMINISTRACYJNY
Kierownik Organizacyjny

Imię Jerzy

wpływu dnia 12. 03. 2015 Hg

Nazwisko Reszke

INTERPELACJA

.....
Dotyczy: ilości stacji monitoringu jakości powietrza

W związku z artykułem w Dzienniku Zachodnim w 2008 roku

(Potrzeba więcej stacji pomiarowych

2008-09-10

Piotr Sobierajski

W Dąbrowie Górniczej jest tylko jedna automatyczna stacja monitoringu jakości powietrza, a powinno być ich zdecydowanie więcej. To wniosek sanepidu w Dąbrowie Górniczej, który zwrócił się do lokalnych władz, by zadbały o budowę kolejnych. Dlaczego to konieczne? W mieście koncentrują się zanieczyszczenia z trzech potężnych zakładów - ArcelorMittal (dawna Huta Katowice), Koksowni Przyjaźń oraz Elektrociepłownia Łagisza w Będzinie. Największym problemem są przekroczenia dopuszczalnych norm pyłu zawieszonego PM10, które dodatkowo wzrosną w najbliższych tygodniach, wraz z rozpoczęciem sezonu grzewczego. - Dlatego tam, gdzie są osiedla mieszkaniowe, przydałyby nowe stacje pomiarowe - podkreśla Grzegorz Hudzik, powiatowy inspektor sanitarny w Dąbrowie. Obecnie w Zagłębiu stacje pomiarowe WIOŚ są tylko w Dąbrowie i Sosnowcu. W sumie w województwie śląskim jest ich 16, najbliższe w Bytomiu, Katowicach i Chorzowie. Nowe stacje byłyby potrzebne, bo pojawiają się coraz ostrzejsze normy emisji zanieczyszczeń. W Dąbrowie na razie w tym roku trzykrotnie przekroczona została norma pyłu zawieszonego PM10. Oprócz pyłu zawieszonego okresowo przekraczane są także dopuszczalne normy dwutlenku azotu. Pył jest szkodliwy, bo zawiera metale ciężkie. Powstaje m.in. przy topieniu metali, produkcji stali, w elektrowniach węglowych, koksowniach. Dostając się do płuc powoduje choroby układu oddechowego, takie jak: bronchit czy astmę. - Skierowaliśmy wniosek do wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska o budowę dodatkowych stacji w rejonie oddziaływania największych zakładów. To leży w jego kompetencjach - tłumaczy Anna Zubko z dąbrowskiego UM. Tymczasem nowoczesna stacja pomiarowa w Koksowni Przyjaźń działa już 1,5 roku, ale dane nie docierają łącznie na serwer WIOŚ-u. - Możemy je przekazywać, ale na razie jest problem kompatybilności sprzętu. To wymaga czasu. Myślę, że jest to kwestia najbliższych miesięcy - mówi Wiesław Kmiecik z Biura Zarządzania Środowiskiem Koksowni Przyjaźń Sp. z o.o. Chęć współpracy z WIOŚ zadeklarował także ArcelorMittal S.A.

Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska nie stać na sfinansowanie nowych stacji pomiarowych. Koszt montażu jednej wraz z wyposażeniem sięga bowiem około 600-700 tysięcy złotych. Chce się więc oprzeć na danych, przesyłanych bezpośrednio ze stacji pomiarowych największych zakładów przemysłowych w regionie. To nie jest jednak takie proste, bo wymaga koordynacji różnych systemów informatycznych. - Najlepszym wyjściem byłoby, gdyby takie stacje powstały przy wszystkich większych zakładach, które przysyłałyby nam dane, co emitują i w jakich ilościach do atmosfery - mówi Andrzej Szczygieł, kierownik Wydziału Monitoringu Środowiska w

katowickim WIOŚ. Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska nie stać na sfinansowanie nowych stacji pomiarowych. Koszt montażu jednej wraz z wyposażeniem sięga bowiem około 600-700 tysięcy złotych. Chce się więc oprzeć na danych, przesyłanych bezpośrednio ze stacji pomiarowych największych zakładów przemysłowych w regionie. To nie jest jednak takie proste, bo wymaga koordynacji różnych systemów informatycznych. - Najlepszym wyjściem byłoby, gdyby takie stacje powstały przy wszystkich większych zakładach, które przesyłałyby nam dane, co emitują i w jakich ilościach do atmosfery - mówi Andrzej Szczygiel, kierownik Wydziału Monitoringu Środowiska w katowickim WIOŚ.)

przekazuję następujące pytania:

1. Dlaczego dotychczas nie zainstalowano większej ilości stacji pomiarowych w Dąbrowie Górniczej?
2. Czy zostały włączone do systemu monitoringu stacje zakładowe?
3. Co władze miasta zrobiły dla wprowadzenia kompleksowej kontroli powietrza w Dąbrowie Górniczej?

Stan jakości powietrza w okresie od 2008 roku w Dąbrowie Górniczej uległ pogorszeniu. Wobec kumulacji przemysłu w Strzemieszycach i Strzemieszycach Małych i przy kierunkach wiatru obecna stacja nie jest miarodajna dla oceny stanu powietrza w całym mieście.

